

Dr hab. Anna Kucz, prof. UŚ
Instytut Literaturoznawstwa
Wydział Humanistyczny UŚ

Katowice, 19.11.2019

Recenzja rozprawy doktorskiej Pana **mgr. Macieja Helbiga** pod tytułem
„*Musa illa rustica*. Rośliny w sielankach Wergiliusza”
napisanej pod kierunkiem **dr. hab. prof. UŚ Tadeusza Aleksandrowicza** i **prof. dr hab.**
Barbary Tokarskiej-Guzik

Przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska pana mgra Macieja Helbiga pod tytułem „*Musa illa rustica*. Rośliny w sielankach Wergiliusza” przygotowana pod naukową opieką pana dr. hab. prof. UŚ Tadeusza Aleksandrowicza i pani prof. dr hab. Barbary Tokarskiej-Guzik posiada sześć zasadniczych rozdziałów. We „Wstępie” zarysowano najważniejsze założenia rozprawy, stan badań nad roślinami w twórczości pisarzy antycznych oraz zastosowane metody badawcze. Na końcu pracy zamieszczono zakończenie i wykorzystaną bibliografię, a także streszczenia w języku polskim i angielskim. Całość pracy obejmuje 282 strony w wydruku komputerowym. Zaprezentowane studium ma przemyślany układ treści dostosowany do przedmiotu, założeń i celu badań, a jego struktura jest przejrzysta. Przejdźmy zatem do prześledzenia i oceny rozprawy doktorskiej.

Jako że zasadniczym celem pracy jest identyfikacja oraz opis gatunków roślin zaprezentowanych przez Wergiliusza w utworach sielankowych, mgr Maciej Helbig pierwszy rozdział poświęca określeniu miejsca i znaczenia świata roślinnego w bukolikach Mantuańczyka. Słusznie podkreśla, że w związku z formalną krystalizacją sielanki jako gatunku, która dokonała się na gruncie łacińskim za sprawą Wergiliusza, można mówić o symbolicznym znaczeniu zaprezentowanych elementów świata roślinnego i oceniać, w jaki sposób przekłada się owa konkretyzacja na funkcjonowanie roślin w kulturze rzymskiej (s. 3). Czytelnika nie powinien jednak dziwić fakt, że Wergiliusz nie jest aż tak precyzyjny jak Teokryt w lokowaniu roślin zgodnie z ich wymaganiami siedliskowymi, bowiem nie pozwala na to obecny w twórczości poety trend zaniechania realizmu przyrodniczego na rzecz specyficznej i – podkreśliłabym z całkowitym przekonaniem – inkrustowanej fantastycznymi pierwiastkami estetyki literackiej okresu augustowskiego. Owa tendencja estetyczna zadomowi się na stałe w sielankach Kalpurniusza, a następnie skryształizuje w eklogach Nemezjana. Dlatego przyroda jest protagonistą akcji utworów, a nie tylko tłem przedstawianych wydarzeń, jak słusznie przytacza Autor rozprawy spostrzeżenia profesor Janiny Ławińskiej-Tyszkowskiej.

Doktorant przedstawiając problematykę genezy poezji pasterskiej nawiązuje również do wypowiedzi rzymskiego teoretyka stylu Kwintyliana, od którego zapożycza część tytułu rozprawy: „musa illa rustica et pastoralis non forum modo verum ipsam etiam urbem reformidat” *Inst. X* 1,55. Autor proponuje przekład: „owa wiejska muza pasterska wzdryga się nie tylko przed forum sądowym, lecz nawet przed stylem życia miejskiego” (s. 12). Niewątpliwie przekład jest poprawny, ale słowo „wzdryga się”¹ o znaczeniu „drgać wskutek zaskoczenia, zimna, obrzydzenia” nie odzwierciedla właściwego potencjału semantycznego słowa „reformidat”, a mianowicie strachu przed forum sądowym. Raczej należałoby przetłumaczyć „wzdraga się” lub „boi się”. Natomiast użycie słowa „styl”², które przywołuje takie cechy miejskie jak: wytworność, wyrafinowanie, ogładę oraz dobry smak, w przekładzie nie prowadzi do pożądanego efektu odczucia okrutnego życia miejskiego oraz zaciemnia transparentność zagrożeń, jakie oferuje *urbs*. Zasugerowałabym przekład: „owa wiejska muza pasterska ze strachu unika nie tylko forum sądowego, lecz nawet życia miejskiego”. Pan Maciej Helbig przytaczając wypowiedzi starożytnych, głównie komentatorów dzieł Wergiliusza, na temat genezy poezji pasterskiej, jednocześnie będąc świadom tego, że antyczna teoria literatury nie wytworzyła jednolitego poglądu na rodzaj i gatunek literacki, dochodzi do wniosku, że nie można stwierdzić jednoznacznie, która z teorii jest prawdziwa. Trafnie wylicza cechy dystynktywne sielanki rzymskiej, a mianowicie: obecność bóstw, poświęconych im roślin oraz relikwie pierwotnych kultów widocznych w warstwie strukturalnej, greckie imiona protagonistów bukolicznych, uświęcony tradycją agon pasterski i najważniejszy element w kontekście recenzowanej rozprawy – *locus amoenus* – w którym przyroda uaktywnia się, zaś analizowana roślinność odgrywa fundamentalną rolę w kreowaniu świata pasterskiego. W przypadku sielank Wergiliusza mamy również do czynienia z wyobrażeniem a nie tylko z rzeczywistym miejscem na ziemi. Dlatego w krainie italskich pasterzy spotykamy elementy właściwe dla pozostałych regionów obszaru śródziemnomorskiego. Autor słusznie za rzecz niezbędną w bukolicie uważa pojawienie się w ramach toposu gatunku dużego – najlepiej rozłożystego – drzewa (np. sosny, dębu, buka bądź wiązu), pod którym wypoczywają pasterze bądź rozgrywają się agony. Z drugiej strony Doktorant wysuwa wniosek, że „Arkadia”

¹ Wzdrygnąć się – «gwałtownie drgnąć, wstrząsnąć się wskutek doznania niemiłego uczucia; otrząsnąć się»: Wzdrygać się nerwowo. Wzdrygnąć się z obrzydzenia, z zimna. SJP Tom 3. PWN Warszawa 1999, s.v. wzdrygnąć się.

² Jeśli chodzi o sposób postępowania, to SJP również w potocznym użyciu nie uwzględnia pejoratywnych atrybutów: Ktoś, coś w dobrym, w wielkim stylu «ktoś, coś wysokiej klasy, na wysokim poziomie, o dużej wartości w danej dziedzinie» s. v. styl.

sielankowa, która jawi się jako kraina „zawieszona między ułudą a rzeczywistością”, choć nie musi mieć desygnatu w świecie realnym, jednak może zawierać pewne elementy Arkadii rzeczywistej, np. gatunki roślin występujące w wykreowanym przez sielankopisarzy środowisku przyrodniczym. W przypadku Wergiliusza, jak i jego naśladowców, mamy do czynienia z kreacją literacką, która stała się toposem i stanowi bogate znaczenie symboliczne, co należy mieć na uwadze w trakcie interpretacji eklog.

W rozdziale drugim zatytułowanym *Florystyczna charakterystyka obszaru śródziemnomorskiego* Doktorant w sposób syntetyczny przedstawia podział całości obszaru śródziemnomorskiego i jego skład florystyczny, następnie charakteryzuje formacje roślinne występujące w omawianym obszarze i stanowiące budulec świata przedstawionego w sielankach Wergiliusza. Bardzo cenne są rozważania na temat wpływu działalności człowieka na kształtowanie się szaty roślinnej basenu Morza Śródziemnego.

Kolejne rozdziały, to jest trzeci, czwarty, piąty i szósty, stanowią część najważniejszą pracy, gdyż zawierają szczegółową analizę, której celem jest identyfikacja gatunków roślin zaprezentowanych w bukolikach Wergiliusza. W rozdziale trzecim Autor zajmuje się identyfikacją nazw drzew liściastych dokonując podziału na drzewa liściaste zrzucające liście na zimę oraz drzewa wiecznie zielone. Rozdział czwarty poświęca analizie nazw drzew iglastych, piąty omówieniu nazw krzewów, krzewinek i półkrzewów, natomiast szósty roślinom zielnym. W tych rozdziałach o charakterze głównie analitycznym Doktorant zdradza znacznie więcej niż tylko sprawność dostrzegania całej gamy nazw gatunków roślin, umiejętnie bowiem wykorzystując rzadko dostępne, specjalistyczne opracowania i komentarze, ze znanstwem ustosunkowuje się do spornych niekiedy faktów, związanych z identyfikacją i opisem poszczególnych gatunków roślin. Lektura kluczowych dla podjętych badań rozdziałów przekonuje, że obszerna rozprawa doktorska jest udaną próbą uzupełnienia luki w badaniach nad roślinnością w sielankach Wergiliusza. Rozdziały są bardzo dobrze napisane, gdyż obfitują w cenne informacje związane z mitologią, tradycją, obyczajami, budownictwem antycznym, profilaktyką, ziołolecznictwem, pszczelarstwem, właściwościami toksycznymi omawianych roślin, a także w erudycyjne rozważania ujawniające zasady enologiczne stosowane w uprawie winorośli również w czasach obecnych. Kwestie związane z *vitis* są mi szczególnie bliskie ze względu na moje niedawne zainteresowania badawcze. Za niezwykle cenne uważam konstatacje pokazujące, jak wykorzystywano naturalną skłonność do symbiozy drzew i winorośli, dzięki czemu winogrona opierały się na drzewach liściastych również wtedy, gdy już zaczęły powstawać pierwsze winnice. Dla przykładu przytoczę interpretacje związane z identyfikacją *salix*, zamieszczone na stronach 69-74 (dot. *Ekl.* 10.40), które świadczą

o istniejącym już w antyku sporze trwającym do dziś w sprawie wierzby, czy jest ona odpowiednią rośliną podpierającą winorośle, czy też nie. Już starożytni zauważyli, że daje zbyt dużo cienia i zatrzymuje wilgoć, co może przeszkodzić w rozwoju gron, a w rezultacie zgodnie z uwagą Kolumelli zamieszczoną w traktacie *De re rustica*, wierzba może popsuć smak wina. Autor w przekładzie proponuje: „smak gron”. Jednak Kolumelli chodziło raczej o aromat i smak wina (ważna korekta: w oryginale mamy: „quia vini saporem infestat”, Col. 5,7,1, a nie „quia vini saporem intestat (s. 72; podkreślenia – AK). Autor trafnie interpretuje również wers 73 pierwszej Eklogi i konfrontuje z dostępnymi źródłami historycznymi, pozostawionymi przez autorów rzymskich, w których można dostrzec świadomość wad dotyczących metod rozmnażania i uprawy roślin. W podrozdziale poświęconym identyfikacji *pinus*, na stronie 119, zamiast podawać informacje z drugiej ręki warto uwzględnić źródła antyczne dotyczące zwyczaju ozdabiania pinii wywodzącego się z kultu Attisa. Fascynującym dla nas źródłem w tej kwestii jest m.in. Arnobiusz, relacjonujący w księdze piątej *Adversus Nationes* (A AN V 7) zawiłości związane z mitem, w którym bohaterami są: Attis i otaczający go świat roślin: *pinus, viola et amegdalus*³. W fachowo przeprowadzonym paragrafie 6.1.24 opisującym rezedę żółtawą (*lutum*) do uwagi Giglioli Maggiulli dodałabym jeszcze adnotację, przynajmniej w formie przypisu, dotyczącą problematycznego słowa *flavus*. Pamiętać należy, że wyraża ono nie tylko kolor żółty (taką informację znajdziemy w większości publikacji naukowych), ale *flavus* najczęściej określany był w starożytności jako mieszanka czerwieni, zieleni i bieli. Zatem chodzi o kolor czerwonożółty, obrazujący złoto (*aurum*), miód (*mel*) bądź bursztyn (*sucinum*). Wskazówką są dla nas są frazy Seneki czy Nemezjana⁴. Moja uwaga krytyczna dotyczy również sformułowania zamieszczonego na stronie 258 w podrozdziale poświęconym winorośli, że „w Grecji brak śladów uprawy przed 1000 r. p.n.e.”. Datacja związana z uprawą winorośli generuje najwięcej problemów, jednak archeologiczne odkrycia wskazują, że winorośl uprawiana jest w Grecji od czterech tysięcy lat⁵. Zatem już w II tysiącleciu p.n.e.

³ Przekład rozdziału szóstego księgi piątej *Adversus Nationes* jest dostępny w *Scripta Classica*: A. Kucz: *Życie i śmierć Attisa: Arnobius, Adversus Nationes, V 6-7 (przekład)*. *Scripta Classica*, vol. 14, eds. E. Gryksa, A. Sowińska, Katowice 2017, s. 57-62.

⁴ W Eklodze III 36 Nemezjana mamy: „**flavaque** maturo tumuerunt **tempora** cornu” [przeł. A. Kucz: A jego **złociste skronie** nabrzmiały z powodu dojrzałego rogu]. Seneka natomiast za pomocą *flavus* określa *pudor*, SENEKA: Phaedra 651-652: quis tum ille fulsit! presserant vittae comam / et ora **flavus** tenera tinguebat **pudor**. [przeł. T. SAPOTA: „Jakim on wtedy lśnił blaskiem! Włosy przyciskał mu wieniec, a młodą twarz zabarwiał **różowy wstyd**”].

⁵ H.P. Olmo: *The Origin and Domestication of the Vinifera Grape*. W: P.E. McGovern, S.J. Fleming, S.H. Katz (red.), *The Origins and Ancient History of Wine*, Amsterdam: Routledge 1996, 31-43; M. Orru, O. Grillo, G. Lovicu, G. Venora: *Morphological characterisation of Vitis vinifera L. seeds*

praktykowano uprawę winorośli, co więcej znana już była wówczas technologia wytwarzania wina, a wiele zasad wypracowanych w czasach antycznych znajduje zastosowanie we współczesnym winiarstwie.

Lektura poszczególnych rozdziałów pokazuje, że dzięki przeprowadzonej erudycyjnie analizie problemów związanych z identyfikacją roślin w sielankach Wergiliusza praca ma charakter interdyscyplinarny. Ważną funkcję pełnią w niej przede wszystkim uwagi filologiczne i przestrzeganie zasad nomenklatury botanicznej. Doktorant wykazuje się w ten sposób bardzo dobrą znajomością języka łacińskiego oraz orientacją w relacjach między wariantami pojęć i terminów a ich odpowiednikami w wersji greckiej. Bez znajomości łaciny i greki nie poradziłby sobie z trudnościami obecnymi w klasyfikacji taksonomicznej. Na poziomie analizy filologicznej i botanicznej ujawnia się oryginalny wkład Autora rozprawy w rozwój interpretacji *passusów* prezentujących poszczególne gatunki roślin. Połączenie metod właściwych dla botaniki i literaturoznawstwa, a także wykorzystanie teorii językowego obrazu świata pozwoliło ustalić, na ile realistyczny jest obraz środowiska przyrodniczego w bukolikach Wergiliusza. Znakomitym efektem i zaletą tegoż połączenia jest identyfikacja poszczególnych gatunków roślin oraz pokazanie wielowarstwowości obowiązującej w konkretyzacjach literackich.

Całościowa ocena rozprawy doktorskiej jest pozytywna. Mamy do czynienia z oryginalnym ujęciem problematyki, potraktowanym ze znawstwem przedmiotu i mocno osadzonym w nowoczesnej nauce. Autor w istotny sposób wzbogaca wiedzę o sposobach konkretyzowania bukolik Mantuańczyka. Magister Maciej Helbig wykazuje jednocześnie w swojej pracy kompetencje translatorskie. Dla wygody czytelnika przytoczone i analizowane wersy tekstu łacińskiego Wergiliusza warto publikować w równoległym układzie bilingwicznym, łacińsko-polskim. Ponadto konieczne należy poprawić liczne literówki, błędy (nawet ortograficzne), które utrudniają lekturę. Listę uchybień zamieszczam w aneksie.

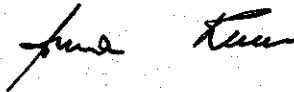
Na podkreślenie zasługuje również rzeczowa argumentacja i swoboda, z jaką mgr Helbig podejmuje dyskusję z zastanymi poglądami naukowymi, staranne operowanie źródłami, szerokie wykorzystanie literatury przedmiotu. Rozprawę cechuje uaktualniony aparat naukowy. Wykorzystano w nim bogatą literaturę w językach kongresowych. Krytyczną konsultację obszernej literatury przedmiotu dokumentują przypisy zawierające ocenę prezentowanych stanowisk oraz podejmujące dyskusje z ich reprezentantami. Podczas

redagowania swojej pracy Autor nie uniknął powtórzeń. Jednak zarówno błędy, jak i uwagi oraz sugestie, które wyraziłam w trakcie recenzji, nie naruszają mojego przekonania o oryginalności i wysokim naukowym poziomie rozprawy Doktoranta.

Konkluzja

Uwzględniając ogólną koncepcję pracy jak i szczegółową argumentację Autora oraz uzyskane przez niego ustalenia, stwierdzam, że przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska spełnia warunki określone w art. 13.1 ustawy z dnia 14 marca 2003 o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki a tym samym stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną Kandydata. Dlatego zwracam się do Komisji Doktorskiej Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Śląskiego o dopuszczenie pana mgra Macieja Helbiga do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Anna Kucz



Lista błędów i uchybień:

- s. 4, 36 i 42: w skutek > wskutek
- s. 19: odniesie > odniesienie
- s. 24: roźnej > różnej
- s. 27: sielakowa > sielankowa; w sielakach > w sielankach
- s. 41 tym > w tym
- s. 51 *tegmnine* > *teginine*
- s. 85: *monitubs* > *montibus*
- s. 86: w przede wszystki > przede wszystkim
- s. 87 i 88 oraz 89: ujednolicić zapis Hercules, Herkules lub Herakles
- s. 92: dotratruje > dopatruje
- s. 95: isere > insere
- s. 96: przydawką > przydawka, najpiękniejszy > najpiękniejszy, skrzydełkiem > skrzydełkiem
- s. 97: snukłym > smukłym
- s. 99: jesnion > jesion
- s. 101: jesnionu > jesionu
- s. 103: czanry > czarny
- s. 108: bukilicznej > bukolicznej, opiswanie > opisanie
- s. 125: istrzelistych > i strzelistych
- s. 137: za pewne > zapewne
- s. 140: Garmamtyk > Gramatyk
- s. 141: na brzegiem > nad brzegiem
- s. 146: *myriai* > *myricae*
- s. 148: rośniena > rośnie na
- s. 149: Wergiuliusz > Wergiliusz
- s. 160: mitry > mirty
- s. 164: mino > mimo
- s. 170: słonie > słynie
- s. 178: omamwiana > omawiana
- s. 179: zaroślia > zarośla
- s. 197: pokarów > pokarmów
- s. 200: purpurascens > purpurescens
- s. 215: Mmedicago > Medicago
- s. 216: niezrozumiałe: "określa wspomnianie słów"
- s. 216: szerg > szereg
- s. 219: formavjach > formacjach
- s. 225: viridi > viridis, Liśce > Liście
- s. 231: ninijesznych > niniejszych, *Alim* > *Alium*, niedziwedzi > niedźwiedzi
- s. 235: pachący > pachnący, zielnych > zielnych, segemtny > segmenty
- s. 237: *crinisornatus* > *crinis ornatus*
- s. 238: w teskach > w tekstach

- s. 250: świece > świecie
- s. 254: Macierznka > Macierzanka
- s. 258: przypis 273: *Evloutuion* > *Evolution*
- s. 260: takne > tkane
- s. 261: *vitis argestis* > *vitis agrestis*
- s. 263: rzeczywstości > rzeczywistości
- s. 268: odbieganie od > odejście od
- s. 274: t. 4 > t. 3.

W wielu miejscach należy wstawić spacje rozdzielające poszczególne słowa.

